Data publikacji: 06.11.2014

Wywiad





Zgoda buduje - rozmowa z sołtysem Mokrzysk Markiem Kośmidrem

Jest Pan sołtysem Mokrzysk już od czternastu lat, dużo się we wsi w tym czasie zmieniło.

Tak, zmieniło się wiele i cieszę się, że miałem na to wpływ. Poprawiło się otoczenie, drogi, chodniki. Kilkanaście lat to szmat czasu, co roku powstają nowe inwestycje, dzięki którym ludziom żyje się lepiej. Nie wszystko oczywiście udało się zrobić, ale wierzę, że będzie coraz lepiej, tym bardziej, iż pełni pomysłów i inicjatywy są mieszkańcy Mokrzysk.

Praktycznie od momentu rozpoczęcia swojego sołtysowania rozpoczął Pan działania na rzecz wyprowadzenia ruchu samochodowego z centrum wsi.

O budowę obwodnicy Mokrzysk zabiegaliśmy kilkanaście lat i brali w tym udział burmistrz, radni, cała rada sołecka i mieszkańcy. Wszyscy działaliśmy we wspólnej sprawie. W ubiegłym roku odbył się przetarg, który wyłonił wykonawcę, prace rozpoczęły się kilka miesięcy temu i potrwają do końca maja przyszłego roku. Teraz ruch samochodowy we wsi jest jeszcze spory, ale już wkrótce mieszkańcy będą mogli odetchnąć z ulgą. Budowa obwodnicy to największa i najbardziej kosztowna inwestycja w historii Mokrzysk.

Ale w Mokrzyskach już poprawił się stan bezpieczeństwa.

Stało się to dzięki zabiegom w Zarządzie Dróg Wojewódzkich, co doprowadziło do budowy chodnika wzdłuż ulicy Wiślanej, która przebiega przez centrum wsi. Dzięki pieniądzom przekazanym przez gminę, chodniki powstały także przy kilku innych ulicach, dzięki czemu mieszkańcy mogą spokojnie nimi chodzić i nie bać się o własne bezpieczeństwo.

Obwodnica Mokrzysk to sprawa priorytetowa, ale we wsi udało się zrealizować szereg innych, równie ważnych inwestycji.

Zaledwie dwa tygodnie temu oddane zostało do użytku boisko ze sztuczną nawierzchnią wybudowane przy naszej szkole. Gmina już przekazała pieniądze na częściowy remont szkoły i Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Marzy mi się, żeby przy szkole powstała sala gimnastyczna, wszystko to jednak zależy oczywiście od możliwości finansowych gminy.

Jest Pan człowiekiem słynącym ze spokoju i z umiejętności nawiązywania współpracy, w pełnieniu funkcji sołtysa jest to ogromna zaleta.

Jestem bardzo zadowolony z relacji, jakie udało się przez lata mojego urzędowania stworzyć na linii sołtys – Stowarzyszenie Społeczno – Kulturalne - Klub Sportowy „ Strażak” - Ochotnicza Straż Pożarna - szkoła podstawowa – koło gospodyń wiejskich – świetlica wiejska. To wartość, którą wspólnie wypracowaliśmy , a owocuje to tym, że podejmujemy działania, mające na celu poprawę jakości życia mieszkańców. Integracja jest ogromnie ważna, w atmosferze wzajemnego zrozumienia można kulturalnie rozwiązywać największe nawet problemy. W takiej małej społeczności jak nasza tylko zgodne działania doprowadzają do konkretnych celów. Jednak realizacja naszych pomysłów nie byłaby możliwa bez poparcia burmistrza i rady miejskiej. Współpracuję z nimi od dawna, lata wymiany doświadczeń i poglądów sprawiły, że dobrze się rozumiemy, co może zapowiadać dobrą współpracę na kolejne lata.

Źródło: https://www.brzesko.pl/aktualnosc/14683,wywiad

Data wydruku: 2026-10-31 22:12:43